

Adwent

Adwent to czas radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa. Adwent zaczyna się w niedzielę po uroczystości Chrystusa Króla czyli między 27 listopada a 3 grudnia. Trwa on od 23 do 28 dni, z których cztery zawsze są niedzielami. Adwent kończy się wigilią Bożego Narodzenia, która niekiedy zbiega się z czwartą niedzielą Adwentu. Adwent rozpoczyna się od pierwszych niesporów pierwszej niedzieli Adwentu, a kończy się pierwszymi niesporami Bożego Narodzenia. Pierwsza niedziela Adwentu zawsze rozpoczyna nowy rok liturgiczny w Kościele. Adwent jest wyjątkowym czasem dla chrześcijan. Słowo adwent pochodzi z języka łacińskiego "adventus", które oznacza przyjście. Dla starożytnych rzymian słowo to, oznaczało oficjalny przyjazd cezara. Dla chrześcijan to radosny czas przygotowania na przyjście Pana. Oczekiwanie na przyjście Chrystusa musi rodzić radość, gdyż jest oczekiwaniem na przyjście Jezusa. Dlatego też Adwent jest nie tyle czasem pokuty, ile raczej czasem pobożnego i radosnego oczekiwania. Opuszczenie hymnu Gloria nie jest wyrazem pokuty, jak w Wielkim Poście, lecz znakiem czekania na nowe zabrzmienie hymnu anielskiego śpiewanego w noc narodzenia Jezusa (Łk 2, 14). Owo oczekiwanie ma swoje trzy znaczenia: Najpierw wspominamy oczekiwanie na pierwsze, historyczne przyjście Jezusa. Łączymy się z tymi wszystkimi pokoleniami ludzi sprawiedliwych z czasów starego testamentu, którzy przez wieki oczekiwali na przyjście Mesjasza. Liturgia adwentowa ukazuje postacie tych świętych, którzy poprzedzili lub przepowiadali przyjście Mesjasza. Bóg już po grzechu pierworodnym obiecał, że przyjdzie "Potomek" Niewiasty, który zgładzi szatana. Naród wybrany przez wieki z nadzieją oczekiwał spełnienia tej obietnicy. Jan Chrzciciel stał się głosem wołającym, który zapowiadał przyjście Oblubieńca. Wpatrujemy się także w Maryję, która w szczególny sposób Jezusa oczekiwała. Ona poprzez swoje "niech mi się stanie", które wyraża Jej posłuszeństwo, uczy nas posłuszeństwa Słowu w wierze. Bezpośrednio nasze myśli biegną ku Bożemu Narodzeniu - oczekujemy świąt, poprzez modlitwę, oratory, adwentowe postanowienia przygotowujemy się do tego świątecznego czasu. Bóg stał się człowiekiem, przyszedł do nas, a więc i my winniśmy wyjść Bogu naprzeciw, aby spotkać się z wcielonym Synem Bożym. W tym czasie winno się odprawiać rekolekcje, które mają nam pomóc przygotować się na spotkanie z Jezusem. Jednocześnie nasze myśli biegną ku przyszłości - przypominamy sobie, że kiedyś Jezus ponownie przyjedzie na ziemię, by usunąć zło i zakrólować nad całym światem. Oczekiwanie na przyjście Jezusa jest źródłem radości. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest czekaniem. Zawsze do czegoś dążymy. Człowiek, który w życiu już na nic nie czeka jest nieszczęśliwy. Nasze życie staje się piękne dlatego, że jest czekaniem, jest dążeniem do czegoś, czekaniem na Kogoś, czekaniem na przychodzącego Chrystusa. Adwent dzieli się na dwa podokresy, z których każdy ma odrębne cechy, wyrażone w dwóch różnych prefacjach adwentowych: Pierwszy podokres Adwentu obejmuje czas od pierwszej niedzieli Adwentu do 16 grudnia, kiedy czytane są teksty biblijne, zapowiadające powtórne przyjście Zbawiciela na końcu świata i przygotowujące do spotkania z Chrystusem Sędzią. Dni powszednie w tym okresie przyjmują wszystkie obchody wyższej rangi (tzn. wspomnienia dowolne, obowiązkowe, święta i uroczystości); Drugi okres Adwentu, od 17 do 24 grudnia, to bezpośrednie przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia. W tym okresie w dni powszednie można obchodzić jedynie święta i uroczystości